

Zorak, Ważne (feat. Kliford, prod. Killing Skills)

Różne dziwne myśli prowadzą cię na oślep
Próżne te modlitwy, przydadzą się nam ostre
Naboje jak największe
Najlepiej ziemia serce
Nastroje trochę wiedzłą, nie wiedzą co ważniejsze
Ty tracisz najcenniejsze na pustyni uczuć
Bez braci nie trafisz tam, gdzie miejsce ..
Sam nie pokonasz zła które cię może ukłuć
Brat odda cały świat, z parą ostatnich butów
To co ważne sprawdź, zadbaj o swoich bliskich
Zycie traci blask z wizerunkiem egoisty
Liczysz na innych, spaw by czuli się bezpiecznie
Nie oczekuj braw za twoja tania przyśpiwkę
Czekasz na dolewkę?
Na takich bezradność
Na Ten temat
Wiem ze nagraliśmy zachłanność
Patrzysz tak co rano
Pusty wiersz, nie ma sensu
Nakładasz płaszcz na to, oszukanych mędrców

Zdrowie, rodzina, dom i ekipa
O mnie nie pytaj ? ja już mam swoje miejsce
Może oddzwonię na reszcie
Nie, nie chce mi się dzisiaj
Nie będę na mieście
/2x

Jaki masz widok, kiedy spoglądasz za okno
Charakter rokwita liczy siłę z każdą kroplą
Co słyszysz dzisiaj kiedy idziesz drogą obcą?
Prawda to czy fałsz, zawsze wybierałem pod prąd
Jak się opisać: więcej mam podać wad czy zalet?
Czy się popisać, opisać jaki przeżyłem szaleć
Co z dobywałem i z jakim to wynikiem w domu się pojawiałem
Wszystko z pasją, żeby tylko pomóc
To jest rodzina ? ich wsparcie to mój sukces
Nawet gdy przeginam na ziemię schodzę z jutrem
Ponownie kabina, tam spowiedź ponad bóstwem
Poznaje Marcina, nie tylko przed moim lustrem
To jest ta chwila żeby zapoznać się bliżej nieco
Bo życie mija a nam wspomnienia już wyżej lecą
To moja płyta, mój czas jest oddany po to
Żeby nie pytać was już która droga złota

Zdrowie, rodzina, dom i ekipa
O mnie nie pytaj ? ja już mam swoje miejsce
Może oddzwonię na reszcie
Nie, nie chce mi się dzisiaj
Nie będę na mieście
/2x